

## JANUSZ ROŻEK

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Kolonia Górne, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", działalność opozycyjna, refleksja

### Przyczyny podjęcia działalności opozycyjnej

Miałem pełną świadomość, że władza komunistyczna została nam narzucona przez Związek Sowiecki, że oni służą Moskwie, a nie interesom Polski, że ogłupiają naród, że tam [przed wojną] to władza była burżujów polskich, co oni nie bronili interesów zwykłych ludzi. To wszystko traktowałem jako kłamstwo. Pamiętam [jak] byłem w Sokółce wtedy w wojsku. słyszym strzelaninę. Tam niedaleko kwaterował Urząd Bezpieczeństwa. Patrzym, taki młody człowiek został zastrzelony jak chciał uciec z Urzędu Bezpieczeństwa. No nasi uciekali do lasu, jak to się mówi. Ja miałem świadomość, że nie jesteśmy narodem niepodległym, że nas zniewalają, ogłupiają. Taką świadomość miało się od początku. Ale nie było jakiegoś ugrupowania, które by mobilizowało. Do lasu – no to wyroki, kary śmierci i tak dalej, jak wykryli, to uważałem za beznadziejne, że w ten sposób my nic na razie nie osiągniem. Trzeba było czekać, kiedy ostrza zębów komunizmu spróchnieją. I ten okres właśnie się zbliżał. Powstanie KOR-u i nielikwidacja jego to był już pewien sukces, to był objaw próchnienia zębów komunizmowi. Chciałem się z nimi dołączyć, nie mogłem nawiązać kontaktu, nawiązałem kontakt jak powstał Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. I to, że trzeba walczyć, ta świadomość, że trzeba do tego ugrupowania włączać się była od dawna u mnie. Kiedy zaistniała taka możliwość, z tej oczywiście skorzystałem i zacząłem działać aktywnie. Wcześniej nie można było, bo nic się nie działo.

Ponieważ [długo] było tak, że nic się nie działo, to ja myślę sobie: może od środka zacznie się ten rozsadać komunizm. I nawet włączyłem się do partii, nawet się zapisałem, ale kiedy przekonałem się, że tam można tylko wykonywać odgórne polecenia, że nic nie można wewnątrz działać, no to wystąpiłem. Jak już ten KOR powstał, to ja może pięć lat wcześniej wystąpiłem, że w środku nie da ich nic rozsadzić, że bez sensu tam być.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2008-12-03, Kolonia Górne
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"